

Sygn. akt III PSK 106/21

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa S. J. S.

przeciwko Parafii Rzymskokatolickiej pw. [...] w R.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 listopada 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. akt IV Pa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację powoda S. J. S. od wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 18 listopada 2019 r. w sprawie przeciwko Parafii Rzymskokatolickiej pw. [...] w R. o ustalenie istnienia stosunku pracy i o przywrócenie do pracy.

Oceniając sposób wykonywania pracy powoda Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że strony łączyła umowa cywilnoprawna - umowa o świadczenie usług. Jako ministrant wykonywał on posługę wiernego świeckiego o charakterze organizacyjnym. Natomiast w zakresie ponad zadania ministranta (zamykanie i otwieranie kościoła, wykonywanie czynności wskazywanych w głównym zakresie

przez kościelnego T. P.) powód świadczył pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej na wzór umowy jaka była zawarta z T. P.. Sąd zauważył, że proboszcz nigdy nie zaoferował powodowi zawarcia umowy o pracę. Nie bez znaczenie pozostawało też, że parafia nie zatrudnia nikogo na podstawie umów o pracę. Sąd Rejonowy przyjął, że powód doraźne prace na rzecz parafii świadczył z pominięciem podporządkowania pracowniczego, a jego dążenie do nawiązania zatrudnienia w ramach stosunku pracy jest jednostronne.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, że czynności kontrolne proboszcza nie miały cech kierowniczych, a wykonywanej przez powoda pracy nie można uznać za pracę podporządkowaną. Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważył, że materiał dowodowy nie wskazuje, by istniała w parafii uzasadniona potrzeba zatrudniania osób na podstawie umów o pracę. Parafia jest szczególnym podmiotem, dla którego wiele prac wykonywanych jest nieodpłatnie przez wiernych. Zdaniem Sądu Okręgowego nie wynika z materiału dowodowego, by proboszcz parafii określił powodowi rodzaj wykonywanej pracy, warunki jej wykonywania oraz by pracę tę nadzorował w sposób wymagany przepisami Kodeksu pracy. Sposób wykonywania pracy, zakres i rodzaj czynności określał powodowi przede wszystkim T. P. który widział w powodzie potencjalnego swojego następcę. T. P. nie był jednak pracodawcą ani nie działał w imieniu pracodawcy.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p., art. 734 § 1 k.c., art. 738 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c., art. 100 § 1 k.p., art. 26 k.p. w zw. 29 § 1 i 2 k.p. w zw. z art. 11 k.p.

Skarżący na podstawie art. 398⁴ § k.p.c. z zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Motywując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazał na występującą w sprawie oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Powyższe przejawia się jego zdaniem w szczególności w błędnym stwierdzeniu, że: - strony nie łączył stosunek pracy uregulowany w przepisach kodeksu pracy, mimo iż zostały wypełnione przesłanki kodeksowe odróżniające stosunek pracy od umowy cywilnoprawnej, - nadzór sprawowany przez proboszcza nad wykonywaniem czynności przez powoda nie miał charakteru podporządkowania pracowniczego, - praca wykonywana przez

powoda miała charakter umowy zlecenia, a czynności kontrolne proboszcza nie miały cech kierowniczych.

Ponadto skarżący wskazał, że w sprawie konieczne jest również rozważenie kwestii stanowiącej istotne zagadnienie prawne:

1. Czy mimo zgodnego oświadczenia stron oraz dopuszczenia do pracy w niniejszym stanie faktycznym nie mają zastosowania przepisy Kodeksu pracy?
2. Czy w świetle dyspozycji art. 22 k.p., pomimo świadczenia pracy w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę ale bez pełnego podporządkowania zachowanie takie wypełnia znamiona wężła obligatoryjnego - umowy o pracę uregulowanej w Kodeksie pracy?
3. Czy w świetle obowiązujących przepisów oraz w oparciu o zaistniały stan faktyczny i prawny nie zostały wypełnione znamiona stosunku pracy a w konsekwencji pomiędzy stronami nie została zawarta umowa o pracę?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20

października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał w naruszenie jakich przepisów upatruje oczywiście zasadności skargi.

Odnosząc się do drugiej okoliczności przemawiającej, zdaniem skarżącego, za przyjęciem skargi do rozpoznania zauważyć należy, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości

co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783).

Nadto łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

